

Sygn. akt I ACa 1232/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w T. -M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 26 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 91/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 390 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1232/14

UZASADNIENIE

Powód J. B. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – zakładu Karnego w T. kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu, w tym 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z odbywaniem kary pozbawienia wolności w złych warunkach w okresie od 30 lipca 2009 roku do 7 lutego 2011 roku oraz 50.000 zł tytułem odszkodowania. Nadto domagał się zobowiązania pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na stronie internetowej Fundacji (...), tekstu, który miałby być dostępny przez 30 dni „Wyrażam ubolewanie, że (...)dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana J. B. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu

J. B. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, a także zasądzenia kwoty 5 000 zł na cel społeczny, mianowicie na rzecz Fundacji (...).

Podał, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym w T.-M. jego dobra osobiste zostały naruszone, poprzez to, że przebywał w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę. Powodowało to utrudnianie w poruszaniu się, przygotowywaniu posiłków, zachowaniu odpowiedniej intymności, a nadto powodowało ograniczenie wolności osobistej w stopniu wyższym niż wynika to z potrzeb i celu stosowania kary pozbawienia wolności. Stanowiło też przejaw poniżającego traktowania. Przebywanie w celach przeludnionych po dniu 6 grudnia 2009 roku stanowiło naruszenie godności i czci powoda i było sprzeczne z prawem. Zwrócił też powód uwagę, że kąciki sanitarne nie były dostatecznie odseparowane od powierzchni mieszkalnych, w których przy niedostatecznej wentylacji, utrzymywał się nieprzyjemny zapach. Twierdził także, że ZK nie zapewnił mu odpowiedniej opieki medycznej, której jako osoba mająca problemy zdrowotne wymagał. Ponadto nie zapewniono mu diety zalecanej przez lekarza, co narażało go na głód. W czasie pobytu w ZK M. nasiliły się także u powoda ataki astmy.

Strona pozwana Skarb Państwa – Zakład Karny w T., reprezentowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Podniosła, że ustawodawca przewidział sytuacje przeludnienia w zakładach karnych przy spełnieniu wymogów z ustawy, w szczególności powiadomienia sądu penitencjarnego, z czego pozwany Zakład się wywiązywał. Nadto sukcesywnie modernizował cele mieszkalne. Pozwany nie miał wpływu na przeludnienie, bowiem było to zjawisko występujące we wszystkich jednostkach penitencjarnych w Polsce. Osadzanie w celach przeludnionych ma miejsce tylko wtedy, kiedy nie ma możliwości innego osadzenia, dopiero po wykorzystaniu w całości miejsc osadzenia w celach, zgodnie z obowiązującymi normami. Przepisy nie pozwalają zakładom karnym na odmowę przyjęcia skazanego do odbycia kary pozbawienia wolności – i to niezależnie od stopnia przeludnienia jednostki. Pozwany Zakład jest jednostką typu półotwartego z oddziałem otwartym, stąd skazani mają możliwość przebywania poza celą, za wyjątkiem godzin nocnych. Zarządzenia Dyrektora jednostki o umieszczeniu powoda w celach o zmniejszonym metrażu nie były uchylane przez Sędziego Penitencjarnego. Działanie pozwanego względem powoda nie było zatem bezprawne. Odnośnie warunków odbywania kary pozwany Zakład wskazał, że osadzeni przebywają w celach wyposażonych w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości celi. Wyposażenie cel spełnia normy. W celach jest odpowiednia temperatura dostateczny dopływ powietrza oraz oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W każdym oddziale znajdują się wydzielone pomieszczenia sanitarne, które zapewniają prywatność i intymność. Ponadto w jednostce funkcjonuje nowa łaźnia dla osadzonych. Ogólny stan łazienek i ubikacji jest dobry, urządzenia sanitarne są sprawne, stolarka okienna i drzwiowa kompletna. Łazienki i cele na oddziale, na którym przebywał powód były remontowane. Za czystość pomieszczeń odpowiadają osadzeni. Otrzymują środki czystości, które wykorzystują do sprzątania. Ponadto osadzeni otrzymują stosowną do pory roku odzież, bieliznę, obuwie, pościel, otrzymują zestaw środków higienicznych. Warunki w ZK M. poprawiają się dzięki przeprowadzonym remontom. Cele spełniały wymogi by przebywali w nich skazani. Wszystkie remonty miały na celu poprawę warunków bytowych osób osadzonych. Były realizowane z zachowaniem zasad bezpieczeństwa dla wykonawców i osób postronnych. W czasie remontów skazani byli od nich informowani i w miarę możliwości przenoszeni do innych cel. W czasie pobytu powoda remonty były prowadzone tylko w 2010 roku, a poza tym były wykonywane tylko jakieś drobne prace i to w znacznej odległości od celi powoda.

Odnośnie zalecanej powodowi diety wskazał pozwany, że była to dieta lekkostrawna i pożywienie zgodne z tą dietą powód otrzymywał.

Podkreślił też pozwany ZK, że jest jednostką typu półotwartego. Oddziały pozostają otwarte od poniedziałku do soboty od 8.15 do 12 oraz od 15 do 18 w niedziele święta od 8.15 do 13 i od 15 do 18. W tych godzinach skazani mogą się poruszać również pomiędzy celami jak i oddziałami, natomiast w godzinach zamknięcia oddziałów mogą się poruszać pomiędzy celami danego oddziału. W nocy cele pozostają otwarte, ale skazanym nie wolno wówczas przebywać w innej celi, pralni i na korytarzu oddziału, a także korzystać z natrysków i umywalni (korzystanie z toalet jest dozwolone). Zakład walczy z przeludnieniem jednostki, zbyt mała powierzchnia jest rekompensowana innymi

czynnikami składającymi się na całokształt warunków odbywania kary pozbawienia wolności, jak np. pomieszczenia socjalne, zajęcia kulturalno - oświatowe, edukacyjne, czy sportowe. Możliwości spędzania czasu poza celą: w centrum KO I i II, w salach telewizyjnych, w salach gier, na boiskach rekreacyjnych, w sali rekreacyjnej, w bibliotece, w czytelnicy, w świetlicy, w modelarni, w sali dydaktycznej, w pracowni plastycznej, w pracowni komputerowej. Każdy skazany może należeć do kół zainteresowań.

Stwierdził też pozwany, że powód powinien udowodnić istnienie działania lub zaniechania sprawcy krzywdy niemajątkowej, istnienie tejże krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda, związek przyczynowy między krzywdą niemajątkową a działaniem lub zaniechaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej, a ponadto udowodnić w przypadku bezprawnego działania lub zaniechania sprawcy krzywdy winę sprawcy. Powód zaś żadnej z tych przesłanek nie wykazał.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz SP – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego oraz przyznał od SP – Sądu Okręgowego w Tarnowie wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu ustanowionemu dla powoda.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Zakład Karny w T. – M. jest jednostką półotwartą. Cele otwarte są całą dobę, oprócz cel na oddziale IV, które zamykane są w porze nocnej. Na oddziale są kąpiki sanitarne, a w obrębie celi wydzielono umywalki i ubikacje oddzielone od reszty celi konstrukcją z płyt kartonowo-gipsowych. W ciągu dnia przez kilka godzin są otwarte oddziały i skazani mogą się pomiędzy nimi przemieszczać. Na oddziałach do wspólnego użytku skazani mają świetlice, palarnie, pomieszczenia gospodarcze, w których wydaje się posiłki, pomieszczenia gospodarcze, w których skazani mogą np. prac. Łazienki usytuowane są na oddziałach gdzie nie ma kąpoków sanitarnych, ponadto w Zakładzie znajduje się jedna ogólnozakładowa łaźnia w odrębnym miejscu. Na terenie Zakładu jest też kaplica, dwa centra kulturalno-oświatowe, biblioteka, czytelnia, sala komputerowa, sala telewizyjna modelarnia, dekoratornia, radiowęzeł, pomieszczenie gdzie są opracowywane teksty do gazetki, pomieszczenie gdzie skazani ćwiczą na instrumentach. Organizowane są zajęcia kulturalno oświatowe, prowadzone koła zainteresowań. W przypadku remontów cel, skazani z nich są przenoszeni do innych cel. W przypadku remontu pomieszczeń do wspólnego użytku również są one na czas remontu wyłączane, a skazani korzystają z takich pomieszczeń na innych oddziałach. W okresie, kiedy powód przebywał w Zakładzie Karnym T.-M., jedynie w 2010 roku były wykonywane prace w obiektach jego zakwaterowania. Były to zazwyczaj drobne prace w zakresie instalacji elektrycznej i elektronicznej, często w znacznej odległości od celi, w której przebywał powód. Remont instalacji elektrycznej przeprowadzany w trakcie osadzenia powoda w Zakładzie Karnym T.-M. nie powodował zapylenia.

Ustalił Sąd, że w trakcie pobytu w pozwanym Zakładzie Karnym powód leczył się na zapalenie trzustki, łuszczycę, astmę oskrzelową. Posiadał dostęp do opieki medycznej taki sam jak inni skazani. W zakładzie przyjmują lekarze specjaliści: psychiatra, neurolog i stomatolog; istnieje również możliwość zapewnienia wizyty okulisty. Jeśli zachodzi potrzeba skazani wożeni są do specjalisty na konsultacje, np. do poradni specjalistycznej przy ul. (...) (...)i do szpitala w K. na ul. (...). W dniu 10 czerwca 2010 r. powód był konsultowany internistycznie i chirurgicznie w Areszcie Śledczym w K., nadto w dniu 21 lipca 2010 roku konsultowano powoda chirurgicznie w Oddziale (...) K., z tym że powód nie wyraził zgody na proponowany zabieg operacyjny. Po przeprowadzonej konsultacji internistycznej ustalono modyfikację dietetyczną (wg preferencji powoda), co zostało zrealizowane i zaakceptowane przez powoda w dniu 15 czerwca 2010 roku. Powód był też leczony w Zespole Przychodni (...) w T. oraz na (...) Szpitala Wojewódzkiego w T.. Stwierdzano infekcje górnych dróg oddechowych i zaostrzenia zmian łuszczykowych. Nie stwierdzono progresji astmy oskrzelowej, istotnych zaostrzeń w przebiegu przewlekłego zapalenia trzustki i kamicy pęcherzyka żółciowego. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że postępowanie farmakologiczne było nieprawidłowe, czy też, że stosowana dieta doprowadziła do pogorszenia stanu zdrowia powoda. Jadłospis powoda zawierał produkty lekkostrawne.

Ustalił Sąd Okręgowy, że powód przebywał w celach przeludnionych w okresach: od 31 lipca 2009 roku do 30 września 2009 roku oraz od 26 listopada 2009 roku do 12 marca 2010 roku. W tym czasie w dniach od 31 lipca 2009 roku do 30 września 2009 roku powód został osadzony w celi nr 21 o powierzchni 25,54 m², w której to celi przebywało 8-12 więźniów, od 26 listopada 2009 roku do 07 stycznia 2010 roku powód przebywał w celi nr 21 o powierzchni 25,54 m² gdzie przebywało 8-9 osadzonych, od 07 stycznia 2010 roku do 01 marca 2010 roku powód przebywał w celi nr 8 o powierzchni 15,90 m² w której znajdowało się 5-7 osadzonych, od 01 marca 2010 roku do 07 marca 2010 roku powód przebywał wraz z innym osadzonym w celi nr 24 o powierzchni 4,97 m², natomiast od 07 marca 2010 roku do 12 marca 2010 roku powód przebywał w siedmioosobowej celi nr 8 o powierzchni 15,90 m². Przebywanie w tych celach zawsze spowodowane było brakiem możliwości przetransportowania powoda do innej jednostki, w której miałyby zapewnioną normę powierzchniową, oraz przeludnieniem Zakładu Karnego. O przeludnieniu regularnie informowany był Sąd Okręgowy w Tarnowie Wydział III Penitencjarny.

W czasie odbywania kary pozbawienia wolności powód trzykrotnie składał wnioski o udzielenie przerwy w odbywaniu kary, za każdym razem motywując go koniecznością polepszenia stanu zdrowia, co nie było, jego zdaniem możliwe w warunkach penitencjarnych. Żaden z tych wniosków nie został uwzględniony, przede wszystkim ze względu na opinie lekarza przeprowadzającego u powoda badania, w wyniku których stwierdzano, iż brak jest przeciwwskazań do leczenia powoda w warunkach panujących w Zakładzie Karnym. Sąd każdorazowo odmawiał udzielenia powodowi przerwy.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy powództwo uznał za nieuzasadnione.

Domagając się zadośćuczynienia powód wskazał, że wiąże je z odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych, co miało polegać na konieczności odbywania kary pozbawienia wolności w złych warunkach. Sąd stwierdził, że oceniając zasadność roszczeń powoda o zadośćuczynienie w kontekście ewentualnego naruszenia jego dóbr osobistych w związku z panującymi w zakładzie karnym warunkami bytowymi i brakiem należytej opieki zdrowotnej, podstawę odpowiedzialności strony pozwanej w tym zakresie stanowią przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i art. 23 i 24 k.c. Skoro powód skierował żądanie przeciwko Skarbowi Państwa, to już sam przepis art. 417 k.c. odpowiedzialności za czyn zawiniony, wprowadzając odpowiedzialność Skarbu Państwa za bezprawne działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, niezależnie od winy podmiotu sprawującego władzę. Zatem roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oparte jest na bezprawnym naruszeniu tego dobra. Przy czym ciężar udowodnienia, że do naruszenia dobra osobistego doszło spoczywa na powodzie (art. 6 kc), pozwanego natomiast obciąża dowód że naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne, co wynika z normy wyrażonej w art. 24 k.c.

Powód zarzucił, że strona pozwana naraziła go na utratę godności i intymności. Poza tym zarzucił nieludzkie i poniżające traktowanie go poprzez brak zapewnienia prawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Przyjął też Sąd, że powód powołuje się również na naruszenie czci, czy też godności osobistej. Sąd dokonując oceny, czy określone zdarzenie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powinien oceny tej dokonać w sposób obiektywny, w oderwaniu od indywidualnej miary wrażliwości wskazanej przez osobę, która domaga się ochrony.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ustalone okoliczności nie pozwalają na stwierdzenie, by w trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T.-M. doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego. Miał Sąd przy tym na uwadze utarty pogląd orzecznictwa krajowego jak i europejskiego, zgodnie z którym przyrodzona i niezbywalna godność człowieka zawarta w art. 30 Konstytucji jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego, co wynika wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. oraz z art. 3 Europejskiej Konwencji

Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., które nakładają obowiązek humanitarnego i z postanowieniem godności traktowania osób pozbawionych wolności. Konwencja nakazuje też życie prywatne obywateli i ich prawo do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Zasady te na grunt prawa polskiego wprowadza Konstytucja.

Wskazał Sąd na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności, uznał za obowiązek państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków życia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolności. Odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach i z nieodpowiednią wentylacją, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności. Jednakże by stwierdzić, że doszło do nieludzkiego i poniżającego traktowania konieczne jest, by niekorzystne warunki odbywania kary takie jak mała powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzonego poza celą, itd. wystąpiły kumulatywnie. (...) na tle art. 3 konwencji wypowiedział się, że traktowanie nieludzkie, to złe traktowanie, które jest: zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez dłuższy czas i spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo intensywne cierpienie fizyczne lub psychiczne. Jednocześnie w orzecznictwie podkreślano, że cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania.

Zatem w kwestii przeludnienia cel, w których przebywał powód Sąd mając na uwadze orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych, z uwzględnieniem jednocześnie, że sam taki fakt nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c., które przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym m.in. od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Samo osadzenie w celi przeludnionej nie jest wystarczającą podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia.

Zdaniem Sadu Okręgowego całościowa ocena sytuacji powoda podczas pobytu w pozwany Zakładzie nie przemawia za przyznaniem mu zadośćuczynienia. Powód, zdaniem Sądu, nie wykazał, by z przeludnieniem wiązały się jakieś dodatkowe uciążliwości, poza tym, że w celi było ciasno, co z kolei powodowało, że nie było wystarczającej intymności przy korzystaniu z toalety. Podkreślił Sąd powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego, że otwarta lista chronionych prawnie dóbr osobistych została uzupełniona o uprawnienie do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych. Warunki te obejmują także zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi. Niemniej nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety, ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi. Znaczenie ma też okoliczność, że warunki higieniczne w celach w dużym stopniu zależały od samych skazanych, gdyż to oni mieli obowiązek wietrzyć cele poprzez systematyczne otwieranie okien i korzystanie z mikrowentylacji w oknach. Także sposób korzystania przez nich z kącika sanitarnego miał wpływ na zmniejszenie przenikania nieprzyjemnej woni do wnętrza cel.

Odnosząc powyższe do warunków odbywania kary przez powoda Sąd stwierdził, że całokształt warunków bytowych panujących w Zakładzie Karnym w T., nie pozwala na przyjęcie, by warunki te naruszały godność osobistą powoda. Pomimo że warunki te nie były idealne, to nie można przyjąć, by były one nieludzkie jak twierdzi powód. Podkreślił Sąd, że pozwany Zakład jest jednostką typu półotwartego, w ciągu dnia skazani mogą się poruszać pomiędzy celami jak i oddziałami, natomiast w godzinach zamknięcia oddziałów mogą się poruszać pomiędzy celami danego oddziału. Ponadto na terenie zakładu organizowane były różne zajęcia – kulturalne, edukacyjne czy sportowe. Osadzeni mogą spędzać czas poza celami, w salach telewizyjnych, na boiskach, w sali rekreacyjnej, w czytelnicy, w świetlicy, w

pracowniach. Prowadzi to do wniosku, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone. Istniejące niedogodności były rekompensowane rodzajem oraz ilością zajęć dodatkowych, pozwalających osadzonemu produktywnie spędzać wolny czas.

Nie wykazał też powód, by świadczone mu niewłaściwą opieką medyczną, co miało doprowadzić do pogorszenia stanu jego zdrowia. Powód objęty był właściwą opieką medyczną, a oczywistym jest, iż odbywanie kary pozbawienia wolności wiąże się z ograniczeniem możliwości skorzystania z opieki medycznej z wyboru na zasadach jakie dostępne są osobom przebywającym na wolności. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że powód mógł być leczony w warunkach Zakładu Karnego. Świadczona powodowi opieka spełniała wszelkie standardy ustalone przez przepisy prawa.

Co do jadłospisu, Sąd także nie dostrzegł nieprawidłowości ze strony administracji Zakładu. Dieta powoda składała się z produktów lekkostrawnych i była to dieta ustalona dla powoda indywidualnie, uwzględniająca jego konkretne potrzeby.

Zwrócił też Sąd uwagę, że nawet gdyby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, tj. jego godności wskutek panujących warunków bytowych w pozwanym Zakładzie Karnym, to nie uzasadniałoby to jeszcze zasądzenia żadanego zadośćuczynienia. Warunki te nie wynikały bowiem z chęci represjonowania skazanych, lecz z sytuacji gospodarczej i finansowej państwa. Ponadto nie bez znaczenia jest okoliczność, że powód został zmuszony do pobytu w zakładzie karnym na skutek własnych, bezprawnych działań. Dopuszczając się bowiem popełnienia przestępstwa powód musiał się liczyć z możliwością poniesienia kary pozbawienia wolności i dolegliwościami z tym związanymi. Przyjąć zatem należy że nawet gdyby doszło do naruszenia dobra osobistego powoda na skutek złych warunków bytowych, wskazanych powyżej, panujących w Zakładzie Karnym, to stopień naruszenia tego dobra należałoby uznać za nieznaczny i zasądzenie na rzecz powoda z tego tytułu zadośćuczynienia byłoby nieuzasadnione. Nie wykazał powód, by doznane przez niego krzywdy uzasadniały aż tak wysokie zadośćuczynienie. Brak jest także podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia kwoty na cel społeczny.

O kosztach Sad orzekł na zasadzie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Nie znalazł Sad podstaw do zastosowania art. 102 kpc.

Apelację od wyroku złożył powód, zarzucając obrazę prawa materialnego, tj. naruszenie art. 23 i 24 kc w zw. z art. 448 kc przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 kpc polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Wniósł powód o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda oraz na cel społeczny całej żadanej sumy oraz zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane naruszenia dóbr osobistych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda na uwzględnienie nie zasługuje.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nierozważenia przez Sąd wszystkich okoliczności, co zdaniem powoda miało wpływ na treść wyroku.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz analiza uzasadnienia Sądu pierwszej instancji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że zarzut ten nie znajduje żadnego potwierdzenia. Sąd Okręgowy bowiem poczynił najpierw poczynił bardzo szczegółowe ustalenia faktyczne, które w zasadzie nie były przez powoda kwestionowane co do warunków panujących w pozwanym Zakładzie Karnym w czasie kiedy powód odbywał w nim karę. Ustalił zatem z jednej strony, że istotnie przez około 5,5 miesiąca (z przerwą) powód przebywał w celach, w których norma 3 m² powierzchni na jedną osobę osadzoną nie została dochowana. Łącznie zaś powód przebywał w

ZK T. – M. około półtora roku, wskazał, że spowodowane to było przeludnieniem Zakładu tak jak i innych placówek penitencjarnych w kraju. Wskazał również na niedogodności związane z pobytem w przeludnionej celi. Z drugiej zaś zwrócił uwagę na półotwarty charakter Zakładu co wiąże się z tym, że skazani w ciągu dnia mogą czas spędzać poza celą, zwrócił też uwagę na możliwość korzystania na terenie Zakładu z centrów kulturalno- oświatowych, biblioteki, czytelnia, sali komputerowej, telewizyjnej, modelarni, dekoratorni, radiowęzła, na możliwość uczestniczenia w różnego rodzaju zajęciach i kołach zainteresowań. Poczynił też ustalenia w jakim zakresie powód miał możliwość korzystania z opieki medycznej i jakie otrzymywał posiłki. Tych wszystkich ustaleń powód nie kwestionował. Odnosząc się do stwierdzonych warunków dokonał Sąd ich analizy w aspekcie możliwości naruszenia dóbr osobistych powoda, dokonał przy tym oceny tak na gruncie przepisów kodeksu cywilnego jak i odniósł się do konstytucji RP, a także Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Dostrzegł Sąd wszelkie niedogodności jakie wiążą się z odbywaniem kary pozbawienia wolności i ocenił na ile mogą one prowadzić do naruszenia dóbr osobistych osoby odbywającej karę. Zwrócić przy tym należy uwagę, że zgłoszony przez powoda zarzut sformułowany jest bardzo ogólnie. W uzasadnieniu zaś powód koncentruje się przede wszystkim na tym jak wysokie powinno być zadośćuczynienie. Tymczasem zarzut naruszenia art. 233 kpc powinien być formułowany w sposób konkretny, w przeciwnym bowiem razie brak jest podstaw do jego oceny.

Wszystko to świadczy o tym, że Sąd wszystkie okoliczności sprawy, cały zgromadzony materiał dowodowy ocenił w sposób zgodny z zasadami wynikającymi z art. 233 kpc. Ocena dokonana została wszechstronnie z uwzględnieniem, wszystkich okoliczności, a także zasad logiki i doświadczenia życiowego. Nie naruszył zatem zasad oceny swobodnej. W takiej sytuacji również zarzut naruszenia art. 233 kpc nie może zostać uwzględniony. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji uznaje za prawidłowe, podziela je i przyjmuje za własne. Zarzuty i twierdzenia zawarte w apelacji stanowią zaś tylko nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i oceną Sądu. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że zarzuty powoda dotyczą wyłącznie pobytu w przeludnionej celi i związanych z tym niedogodności oraz wysokości zadośćuczynienia. Przy czym zauważyć należy, że wysokość zadośćuczynienia mogłaby być rozważana dopiero wtedy gdyby co do zasady Sąd uznał, że dobra osobiste powoda zostały naruszone i zachodzą podstawy do przyznania zadośćuczynienia. W przeciwnym wypadku rozważania te są bezprzedmiotowe. Problemem w niniejszej sprawie nie jest zatem jak twierdzi w apelacji powód wysokość zadośćuczynienia, a to czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych i to takiego, które powinno skutkować przyznaniem zadośćuczynienia.

Niezrozumiałe jest dla Sądu zawarte w apelacji stwierdzenie, że Sąd Okręgowy uznał, że występowały pewne niedogodności, powód miał jednak zapewnione miejsce do spania i wyżywienie, w przeciwieństwie do wielu osób, które bez swojej winy żyją w niedostatku i ubóstwie.

Jest poza sporem, że powód łącznie przez około 5,5 miesiąca był zakwaterowany w celach przeludnionych, Sąd jednak uznając tę niedogodność wyraźnie wskazywał na to, że była ona kompensowana możliwością przebywania poza celą i korzystania z różnych form aktywności w pracowniach, kołach zainteresowań, czy choćby sali telewizyjnej, komputerowej, czytelnia, biblioteki. Zwrócił też Sąd uwagę, odnosząc się do zarzutu wydostawania się nieprzyjemnych zapachów z toalety, że utrzymanie czystości w celach i ich wietrzenie należało do osadzonych w nich osób.

Zarzut naruszenia art. 23 i 24 kc w zw. z art. 448 kc nie zasługuje na uwzględnienie.

Dobra osobiste człowieka podlegają ochronie prawa cywilnego (art.23 kc) ciężar zaś wykazania, że doszło do ich naruszenia spoczywa na powodzie. Na pozwanym natomiast spoczywa wykazanie, że jego działanie lub zaniechanie nie było bezprawne.

Domagając się zadośćuczynienia powód powoływał się na nieludzkie warunki odbywania kary, w tym przeludnienie celi, brak intymności, zapachy wydobywające się z kącika sanitarnego, niewłaściwą opiekę medyczną, niewłaściwe do jego stanu zdrowia żywienia. W apelacji natomiast podtrzymał jedynie zarzuty dotyczące przeludnienia i kącików sanitarnych. Jedynymi zatem okolicznościami, które ewentualnie mogłyby stanowić o naruszeniu dóbr osobistych powoda było zatem umieszczenie w przeludnionej celi i nieprzyjemne zapachy wydobywające się z kącika sanitarnego.

Nie budzi wątpliwości, że obowiązkiem władz publicznych jest ochrona godności człowieka. Obowiązkiem Państwa jest więc zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, co wynika zarówno z przepisów Konstytucji RP jak i z Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Osoby odbywające karę pozbawienia wolności winny zatem mieć zapewnione takie warunki odbywania kary, warunki bytowe i sanitarne, w których godność ludzka i prawo do intymności nie zostaną w sposób istotny naruszone. Oceny, czy w konkretnym przypadku odbywania kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia dóbr osobistych skazanego, można dokonać tylko poprzez analizę całokształtu warunków w jakich przyszło mu przebywać. Jednakże dopiero uznanie, że działanie naruszające dobra osobiste było bezprawne pozwala na uwzględnienie roszczeń zmierzających do ochrony tych dóbr i usunięcia skutków naruszenia, a zatem na przyjęcie odpowiedzialności osoby naruszającej dobra.

Z art. 24 § 1 kc wynika domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, co oznacza, że wykazanie samego faktu naruszenia dobra obciąża powoda, ale już nie na powodzie spoczywa ciężar wykazania bezprawności działań naruszających dobra osobiste. Pozwany chcąc uwolnić się od odpowiedzialności może wykazywać, że jego działanie nie jest bezprawne. Z powołanego przepisu wynika bowiem jednoznacznie, że ochrona przysługuje tylko przed działaniem bezprawnym. A zatem bezprawność jest konieczną przesłanką do udzielenia ochrony.

Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni na jednego osadzonego mniejszej niż 3 m² może być wystarczającą przesłanką naruszenia dóbr osobistych, nie przesądza to jednak automatycznie o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 kc. Przyznanie zadośćuczynienia zależy bowiem od wielu okoliczności, między innymi od długości przebywania w celi przeludnionej, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy oraz pozostałych warunków odbywania kary, które to poczucie mogą zwiększać, lub zmniejszać, a nawet całkowicie eliminować. Samo osadzenie w celi przeludnionej nie jest więc wystarczającą podstawą do uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 roku V CSK 489/10). Odnosząc się zatem do warunków odbywania kary podkreślenia wymaga, że pozwany Zakład jest jednostką typu półotwartego, co oznacza, że przez większą część dnia skazani mogą się przemieszczać nie tylko między celami, ale i między oddziałami, w godzinach zaś zamknięcia oddziałów między celami danego oddziału. Mają też możliwość korzystania z różnych form aktywności kulturalnej, sportowej, a także spędzania czasu w salach telewizyjnych, komputerowych, gier, na boiskach, w bibliotece, w czytelnicy itp.

Słuszny jest zatem wniosek, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone, bo jakkolwiek musiał znosić niedogodności związane z przeludnieniem, to miał też możliwość przebywania poza celą i spędzania czasu w sposób dla siebie interesujący. Inną sprawą jest czy powód z tego korzystał, jednakże jeśli tego nie czynił nie może to obciążać strony pozwanej.

Podkreślenia też wymaga, że nieludzkie traktowanie, na które powoływał się powód oznacza zamierzone działanie, stosowane przez długi czas i powodujące obrażenia ciała lub intensywne cierpienia psychiczne lub fizyczne. Cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza to co jest nieuniknione związane z daną formą, zgodnego z prawem traktowania lub karania.

Nie sposób zaś przypisać stronie pozwanej zamiaru złego traktowania przebywających w Zakładzie skazanych. Wręcz przeciwnie pozwany dążył do stałego polepszania warunków odbywania kary. Twierdzenie o nieludzkim traktowaniu nie znajduje więc żadnego uzasadnienia.

Na koniec wskazać należy, o czym już wyżej wspomniano, że, ogólne wywody co do wysokości zadośćuczynienia, sposobu jego ustalania i jego celu są całkowicie chybione w świetle ustalonego stanu faktycznego, zgodnie z którym

powodowi zadośćuczynienie w ogóle się nie należy, gdyż nie doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych. By przejść do kwestii wysokości zadośćuczynienia, konieczne jest najpierw wykazanie jego zasadności, czego powód nie uczynił.

W świetle powyższego jako oczywiście nieuzasadnione należy też ocenić żądanie przeproszenia powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powoda.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, poz. 1417 z późn. zm.). Na zasądzoną kwotę składa się kwota 270 zł wynikająca z § 11 ust.1 pkt 2 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 rozporz. Min. Spr. z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kwota 120 zł wynikająca z §13 ust. 1 pkt 25 powołanego wcześniej rozporządzenia